

Do

NACZELNIKA PAŃSTWA JOZEFA PIŁSUDSKIEGO

My niżej podpisani, delegaci od Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, po wspólnym naszym porozumieniu się, składamy następującą deklarację:

1. Wobec dostatecznie już stwierdzonego przez Rząd Polski faktu grozy ostatecznej zagłady, jaką niesie dziki bolszewizm mieszkańcom Wołynia i Kresom południowo-wschodnim wogóle, a ludności polskiej w szczególności, oraz

2. wobec nie otrzymania dotychczas absolutnie żadnej pomocy od Rządu Polskiego przez tę że tepioną ludność, pomimo wysyłanych przez nią do Rządu Polskiego licznych delegacji do najrozmaitszych ugrupowań i warstw społecznych, kresowych,

postanowiliśmy po raz ostatni zapytać:

- a/ co zamierza Rząd Polski uczynić w sprawie Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, oraz
- b/ czy może ludność Kresów południowo-wschodnich spodziewać się skutecznej i niezwłocznej pomocy od Rządu Polskiego i jeśli tak, to
- c/ w jakim czasie i w jakiej mierze.

Łuck, dnia 19.VII.1919 r.

Następują podpisy.

Do

NACZELNIKA PAŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

D E K L A R A C J A.

My, dzieci narodu czeskiego, pomimo tradycyjnej, odwiecznej łączności, jaką nasz naród wiązała z Polską, - my potomkowie rycerzy czeskich, walczących ongi, ramie przy ramieniu z rycerzami polskimi nie tylko pod wielkopomnym Grunwaldem, ale w ciężkich chwilach wspólnej niedoli, my dzisiaj zamieszkali na niwach Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, zmęczeniu, wyczerpani i zgnębieni przez długoletnią wojnę i gwałty anarchji ukraińskiej, oraz bliższy ostatecznej zagłady, jaką nam w sposób niesłychanie dziki niesie krwawy i bestjałski bolszewizm, - zwracamy się do Potężnego Rządu Polskiego w Warszawie i prosimy o natychmiastowe wzięcie nas i naszego żyznego i urodzajnego mienia pod swoją opiekę.

W imię wysokiej kultury, której krzewicielką na Wołyniu i na kresach południowo-wschodnich już od wieków była Polska, oraz w imię cywilizacji, nad rozkrzewieniem której pracowaliśmy wspólnie w dobrej bratniej zgodzie z dzielnymi Kresowcami Polakami, jako jedynymi jej pionierami i siewcami na Kresach.

Nie dopuść byśmy zgineli to marnie, a wraz z nami, by zginęła ta część kultury, jakąś tu, wspólnie z dziećmi Narodu Polskiego, przez długoletnią naszą i waszą pracę zdobyli.

Przybywaj!

Delegacja od Czechów Wołyńskich i Kresów południowo-wschodnich.

Następują podpisy.

Do

NACZELNIKA PAŃSTWA

D E K L A R A C J A .

My, Rusini, mieszkańcy Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, rolnicy, pracownicy i przemysłowcy, umęczeni przez długoletnie, systematyczne i bezwzględne wynaradawianie nas przez były rząd carski, rosyjski, zgnębieni przez wielką wojnę Europejską, wyczerpani przez anarchję ukraińską, wreszcie bliżcy ostatecznej zagłady, jaką nam, jak również wszystkim mieszkańcom Wołynia i Kresów południowo-wschodnich niesie dzisiaj dziki i wyuzdany bolszewizm, postanowiliśmy zwrócić się bezpośrednio do Wysockiego Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i prosić, by zechciał niezwłocznie wziąć naszą ludność rusińską, zamieszkałą na Wołyniu i Kresach południowo-wschodnich pod swoją potężną opiekę i obdarzyć ją pożądanym pokojem, ładem porządkiem i prawowością, dającą możliwość życia i współżycia z bratnim i bliskim sercu naszemu Narodem Polskim pod jednym sztandarem Wielkiej, Niepodległej i Zjednoczonej Polski.

Przychodźcie i zatknijcie mocno i niewzruszenie na bujnych łanach Ziemi Wołyńskiej i na Kresach południowo-wschodnich wasz sztandar polski, a wnet staniemy, my Rusini, pod jego ramionami, gdyż w nim jedynie widzimy niezachwiane spełnienie pożądanego przez nas hasła: równości i braterstwa, opartych na zasadach jedności i sprawiedliwości.

Przychodźcie!

Delegat z Wołynia:

/podpis nieczytelny/

Za zgodność odpisu: